



„WIARY OJCÓW DOCHOWAĆ
WIARĘ NASTĘPNYM POKOLENIOM PRZEKAZAĆ”



JUBILEUSZ 700- LAT
PARAFII ŚW. MIKOŁAJA



XX NIEDZIELA ZWYKŁA

I. czytanie: Iz 56, 1. 6-7

Psalm: 67

II. czytanie: Rz 11, 13-15. 29-32

Ewangelia: Mt 15, 21-28

Wiara niewiasty kananejskiej

Jezus podążał w okolice Tyru i Sydonu. A oto kobieta kananejska, wyszedłszy z tamtych stron, wołała: «Ulituj się nade mną, Panie, Synu Dawida! Moja córka jest ciężko nękana przez złego ducha». Lecz On nie odezwał się do niej ani słowem. Na to podeszli Jego uczniowie i prosili Go: «Odpraw ją, bo krzyczy za nami». Lecz On odpowiedział: «Jestem posłany tylko do owiec, które poginęły z domu Izraela». A ona przyszła, padła Mu do nóg i prosiła: «Panie, dopomóż mi». On jednak odparł: «Niedobrze jest zabierać chleb dzieciom, a rzucać szczeniętom». A ona odrzekła: «Tak, Panie, lecz i szczenięta jedzą okruszki, które spadają ze stołu ich panów». Wtedy Jezus jej odpowiedział: «O niewiasto, wielka jest twoja wiara; niech ci się stanie, jak pragniesz!» Od tej chwili jej córka była zdrowa. ■

MILCZENIE BOGA

Augustyn Pelanowski OSPPE
liturgia.wiara.pl

„Modlitwa błagalna jest oskarżona i właściwym oskarżonym jest naturalnie sam Bóg. Lecz Bóg milczy. Pozwala spokojnie skarżyć się i oskarżać. Milczy z uporem, milczy tysiące lat. Przemówi dopiero wtedy, gdy dojdzie do rozprawy, i wobec tego mowy oskarżycielskie przeciw modlitwie błaganej mogą trwać nadal, mogą płynąć skargi złamanych

...Ciąg dalszy na stronie 2



Germain-Jean Drouais - Chrystus i kobieta kananejska (1784 r.)

Jan Twardowski

Mój Boże

Sikorka co podrosła biskup co zmizerniał
pani co włosy suszyła ręcznikiem
a teraz mężowi w domu suszy głowę
wołała „mój ty piesku”
a teraz nie woła

bo miłość nieszczęśliwa ucieka od szczęścia
wytresowana oswojonych gryzie
oślica która bardziej dziwi
nie wtedy gdy mówi ale kiedy milczy
stryj co po śmierci wpadł nagle do domu
przy partyjnym zięciu usiadł niewidzialny
przyszedłem ukląknę pytałem mój Boże
dlaczego jest niewiara gdy wszystko być może

Ciąg dalszy ze strony 1

serc, mędrkujących umysłów. Cynicy, nazbyt gadatliwi poeci mogą demonstrować swą zřęczność lub uknutą bezbożność” (Karl Rahner). Czyż nie odczuwaliśmy choć raz tego milczenia Boga, mimo naszego krzyku? Czy nie czuliśmy, jakby odwrócił się, obojętny? Wołamy, modlimy się, skarżymy, lecz On się nie odzywa. A kiedy padamy do Jego stóp złamani bezsilnością, On wydaje się mieć łaskę jedynie dla naszych sąsiadów, a nawet wrogów.

Tak naprawdę jest inaczej. Dostajemy więcej niż ci, o których myśleliśmy, że są faworytami. Paweł pisze, że nadmiar łaskawości Boga doprowadził Izraela do nieposłuszeństwa, a wtedy jego opór zaprowadził Bożą hojność na bezdroża pogan. Bóg wyciągnął rękę do swego narodu, ale ponieważ została zraniona odręceniem, wzbogacona o źródło rany, skierowała się ku poganom. Jezus zaraz po tym, jak zgorszył faryzeuszy, udał się na pogranicze Tyru i Sydonu, może po to, by wypełnić zapowiedź Izajasza, iż cudzoziemcy zostaną przyciągnięci i rozweseleni? Ale dlaczego łaska zaczyna się niełaskawie? Nie odezwał się do niej ani słowem! A ona krzyczała. Prowokacja, niekonsekwencja czy strategia Boga? Nawet gdy upadła Mu do nóg, wydawał się nieugięty. Jej wołanie zostało oddane przez greckie kradzo, co oznacza nieartykułowane okrzyki, czyli wołanie, którego sam autor nie potrafi do końca zrozumieć. Może czekał, aż jej wołanie stanie się prośbą zrozumiałą dla niej samej? Może był czas, kiedy inni ją o coś prosili, a ona milczała? Może była nieubłagana dla swej córki? Nie zawsze wiemy, o co nam naprawdę chodzi. Dopóki nasze błaganie nie pozbędzie się presji wywieranej na Boga oraz pretensji i skargi, która bardziej jest oskarżaniem Boga niż skarżeniem się Bogu, Bóg milczy. Jeden z więźniów obozu koncentracyjnego był przed wojną piekarzem. Obok jego piekarni mieszkała żydowska uboga rodzina. Zdarzało się, że owi biedacy przychodzili po chleb. Piekarz odmawiał. Po kilku latach, w Oświęcimiu, jeden z wartowników często pałaszował kanapkę z kielbasą i czasami rzucał mu, jak psu, niedojedzony chleb pachnący kielbasą. Trzeba było aż obozu koncentracyjnego, by pogłębiła się nie tylko wiara, ale i hojność wysłuchiwanie pozbawionego grosza człowieka. Nie dziwny się Bogu, że nie wysłuchuje dzisiaj naszych krzyków i skarg, tylko raczej przypomnijmy sobie, czy w przeszłości nie zostawiliśmy kogoś bez wsparcia, choćby w postaci kromki chleba? ■

ŚW. BERNARD Z CLAIRVAUX – GENIUSZ CHRZEŚCJAŃSTWA

Żył w XII wieku – złotej epoce dziejów Europy, która obfitowała w wybitnych świętych i wielkiej miary intelektualistów. Święty Bernard z Clairvaux należał do wybitnych przedstawicieli tej elity. Bez kompleksów stawał przed moźnymi tego świata, by ich pouczać o ich obowiązkach względem Kościoła. Był porywającym mówcą. Gdy się pojawiał w mieście, dziewczęta drżały o swych narzeczonych, gdyż jedno jego kazanie

**wystarczało, by cysterski habit założyło kilkudziesięciu młodzieńców, w dodatku tych najwar-
tościowszych.**

Bernard przyszedł na świat w 1090 roku w zamku Fontaines niedaleko Dijon w rodzinie możnowładczej. Jego ojciec Tescelin jako wasal księcia Burgundii przebywał na dworze seniora. Matka Aletta była córką hrabiego Bernarda z Montbard. Dokładała wszelkich starań, by siódmkę dzieci wychować na gorliwych katolików. Gdy Bernard podrośł, rodzice wysłali go do szkoły przy klasztorze Kanoników w Chatillon nad Sekwaną.

Za murami klasztoru w Citeaux

Niedługo po ukończeniu nauki i powrocie do domu Bernarda w 1107 roku zmarła jego matka. Wówczas Bernard zwrócił się do Najświętszej Maryi Panny z prośbą, by zastąpiła mu matkę ziemską. Wkrótce potem podjął decyzję, że dalsze życie spędzi, służąc Bogu za murami klasztoru. Do wyboru takiej samej drogi życia namówił także wielu swoich krewnych i przyjaciół. Wszyscy spotkali się w Chatillon, by wspólnie przygotowywać się do życia monastycznego.

Rok 1113, w którym Bernard wraz z 4 braćmi oraz 25 krewnymi i przyjaciółmi przekroczył bramę klasztoru w Citeaux, stał się przełomowym nie tylko w życiu przyszłego świętego i jego towarzyszy, ale także w dziejach cystersów. Założony 14 lat wcześniej przez św. Roberta z Molesme zakon przeżywał trudności. Brakowało powołań, a wysoka śmiertelność mnichów zdawała się wskazywać, że istnienie tej gałęzi rodziny benedyktyńskiej nie jest mile Bogu. Wstąpienie doń Bernarda zapoczątkowało nową epokę w dziejach zakonu, czas jego szybkiego rozwoju.

Bernard wybrał Citeaux, a nie na przykład Cluny, niegdyś wielki ośrodek reformy benedyktyńskiej, ponieważ pragnął żyć według surowszej reguły, a taka obowiązywała w zakonie cysterskim.

Opactwo w Clairvaux

Wielce utalentowany, a przy tym niezwykle gorliwy Bernard, już po dwóch latach od przywdziania białego habitu otrzymał od przełożonego, św. Stefana Hardinga misję otwarcia nowego klasztoru. Z zadania wywiązał się znakomicie, choć nie było ono łatwe. Zanim zakonnicy – pionierzy zagospodarowali się, przeżyli okres wielkiego niedostatku, kiedy z braku innego pożywienia jadalі korzonki i liście buku. Trud i poświęcenie nie poszły jednak na marne. Wkrótce nowe opactwo w Clairvaux zapełniło się nowymi mnichami, a jego nazwa związała się na zawsze z imieniem pierwszego przełożonego. Co ciekawe, do wspólnoty wstąpił także owdowiały ojciec Bernarda – Tescelin. Ten wybitny mąż był posłuszny opatowi niczym syn.

Sława klasztoru w Clairvaux kierowanego przez słynącego z mądrości i praktyk pokutnych młodego mnicha, rozniosła się po chrześcijańskiej Europie. Już po trzech latach istnienia ilość mieszkających w nim zakonników była na tyle duża, że niektórzy ruszyli w inne zakątki Europy, by zakładać nowe domy cysterskie.

Istnieje powiedzenie, iż klasztor jest przedsionkiem Nieba. Z pewnością tak też odczuwał to św. Bernard. Kilka godzin modlitwy dziennie (w tym nocne pobudki, by Bogu oddać cześć), praca w milczeniu, rozmyślenia, studia biblijne, surowe praktyki pokutne, a wszystko to dla Jezusa Chrystusa... Opat nie chciał niczego więcej. Lecz cóż, nie jest światło, by pod korcem stało – o świątobliwego opata upominał się Kościół.

W służbie Kościoła powszechnego

W 1128 roku Bernard został zaproszony na synod do Troyes. Nie spieszo mu było opuszczać zacisze klasztorne, zwłaszcza że surowe umartwienia jakie praktykował, nadszarpięły jego zdrowie, jednak ponaglany stawiał się na zjazd duchowieństwa i wywarł duży wpływ na przebieg obrad oraz powzięte postanowienia. Odegrał także ważną rolę w procesie tworzenia reguły dla zakonu templariuszy.

W 1130 roku zmarł papież Honoriusz II. I wtedy zdarzyło się nieszczęście – doszło do podwójnego wyboru jego następcy. Świat chrześcijański był zdezorientowany. Kto jest prawdziwym Piotrem – Innocenty II czy też Anaklet II? W celu rozstrzygnięcia tego dylematu król Francji Ludwik VI zwołał synod do Étampes i poprosił Bernarda o przybycie. Zbadawszy sprawę, Bernard wskazał na Innocentego II jako prawowitego papieża. Autorytet opata oraz jego dar przekonywania sprawił, że niemal cała Francja uznała Innocentego.

Teraz Bernard z Clairvaux starał się uzyskać od króla Niemiec Lotara III pomoc militarną dla prawowitego biskupa Rzymu. Sprawa nie była łatwa, gdyż władca ten próbował wykorzystać sytuację i zwiększyć swój wpływ na wybór biskupów. Naciskany przez Bernarda wycofał się jednak ze swoich roszczeń i obiecał wesprzeć Innocentego II. Na wezwanie papieża do Italii udał się także opat Clairvaux. Niestety, problemu nie rozwiązała śmierć Anakleta, gdyż jego zwolennicy wybrali kolejnego antypapieża, Wiktora. Ten jednak wkrótce osobiście odwiedził opata Bernarda i oświadczył mu, że rezygnuje z pretensji do urzędu papieskiego. Radość świątobliwego cystersa nie miała granic.

W 1139 roku Bernard wziął udział w II Soborze Laterańskim. Podczas jego obrad papież zaproponował mu objęcie biskupstwa w Reims, mnich jednak odmówił przyjęcia nominacji. W tym czasie uwaga Bernarda skupiła się na uznanych za błędne naukach Piotra Abelarda. Wybitnemu scholastykowi cysters odpowiedział, ogłaszając *Tractatus contra capitula errorum Petri Abaelardi*. A zwołany rok później synod w Sens potępił naukę Abelarda.

Rady dla papieża

Z wielką radością opat Clairvaux przyjął w 1145 roku wybór na Stolicę Piotrową swego wychowanka Bernarda z Pizy, który przyjął imię Eugeniusz III. Wspierał go swoimi radami, napisał także dla niego traktat *De consideratione* (O rozwadze), w którym uzmysławiał cystersowi na tronie papieskim wagę urzędu papieskiego, zadania jakie przed

OGŁOSZENIA PARAFIALNE

Jest XX Niedziela Zwykła. W liturgii Kościoła w tym tygodniu obchodzimy: w poniedziałek święto św. Jacka, prezbitera, patrona Archidiecezji Krakowskiej; we czwartek wspomnienie św. Bernarda, opata i doktora Kościoła; w piątek wspomnienie św. Piusa X, papieża; w sobotę wspomnienie Najświętszej Maryi Panny Królowej.

We wtorek 18 sierpnia, wyjazd dzieci i młodzieży do Wadowic i Lanckorony o godz. 8:00 spod MOKSIR-u.

W czwartek po mszy świętej o godz. 18:00 nabożeństwo okrycia płaszczem Matki Bożej z Guadalupe.

W sobotę o godz. 17:30 nabożeństwo ku czci św. Rity, a następnie Msza święta we wszystkich intencjach zanoszonych do Boga przez jej wstawienictwo.

W przyszłą niedzielę podczas Mszy Świętej o godz. 11:30 będziemy dziękować Panu Bogu za 4 lata posługi ks. Pawła w naszej parafii. Serdecznie zapraszamy wszystkich parafian do wspólnej modlitwy za jego kapłańską posługę w naszej wspólnoty.

W ostatnim tygodniu do wieczności odeszli: Wojciech CHOWAŃSKI, Janusz BOCHENEK, Zofia GIERULA, Maria KĘPKA, Irena POKRZYK. *Wieczny odpoczynek racz im dać, Panie, a światłość wiekuista niechaj im świeci na wieki wieków amen.*

Składamy serdeczne Bóg zapłać za wszelkie dobro duchowe i materialne. Wszystkim parafianom i wypoczywającym życzymy dobrego tygodnia. ■

każdym wikariuszem Chrystusa stoją oraz udzielił mu konkretnych rad co do traktowania podwładnych i współpracowników.

W 1146 roku Eugeniusz powierzył swemu dawnemu mentorowi zadanie głoszenia II krucjaty. Utrata Edessy w Ziemi Świętej zdobytej przez muzułmanów wstrząsnęła sumieniami katolików. Bernard podjął się tej misji z wielką żarliwością. Na jego apele odpowiedziało wielu rycerzy europejskich, w tym królowie Francji Ludwik VII i Niemiec Konrad III. Niestety, lekkomyślność krzyżowców sprawiła, że wyprawa zakończyła się klęską. Wielu wyśmiewało wówczas Bernarda za wcześniejsze wieszczanie zwycięstwa i winiło go za śmierć swych bliskich w Azji Mniejszej. Ten odpierał zarzuty: Krucjata była dziełem Nieba, lecz wady i nieporządek książąt i rycerstwa uczyniły ich niegodnymi służenia Bogu, niezdadnymi do skończenia Jego dzieła. Jeśli miałem kazania o krucjacie, to nie z innego powodu jak rozkaz papieża i rozkaz Boga. Co więcej, zamyślał o zorganizowaniu kolejnej krucjaty, jednak przeszkodziła mu śmierć.

Doktor Kościoła

Opat Bernard zmarł w opinii świętości 20 sierpnia 1153 roku w opactwie Clairvaux. Już za życia powszechnie znane były cudowne wydarzenia związane z jego

...Ciąg dalszy na stronie 4

INTENCJE MSZALNE

PONIEDZIAŁEK – 17.VIII.

ŚWIĘTO ŚW. JACKA, PREZBITERA, PATRONA ARCHIDIECEZJI KRAKOWSKIEJ

- 6.30 + Helena WĘGRZYN – Msza św. gregoriańska
 7.00 + Ewa SZEMLA – od Moniki i Wojciecha Kleszcz z dziećmi z Mętkowa
 8.00 + Albina i Jan i ich dzieci
 18.00 + Zygmunt KLIŚ – od sąsiadów z ul. Krasickiego 1

WTOREK – 18.VIII.

- 6.30 + Helena WĘGRZYN – Msza św. gregoriańska
 7.00 + Ireneusz KOCZOŃ – od właścicieli zakładu pogrzebowego IDYLLA
 8.00 + Albina i Jan i ich dzieci
 18.00 + Franciszek GRZESIAK w 35. rocznicę śmierci – od córki Marty z rodziną

ŚRODA – 19.VIII.

- 6.30 + Wiktor ZAWADZKI – od chrzestnego z rodziną
 7.00 + Mieczysław WIKTOWSKI – od syna Macieja z żoną Madzią
 8.00 + Helena WĘGRZYN – Msza św. gregoriańska
 17.45 NOWENNA DO MATKI BOŻEJ NIEUSTAJĄCEJ POMOCY
 18.00 **W intencji prośb i podziękowań składanych podczas Nowenny do Matki Bożej Nieustającej Pomocy**
 • W intencji kapłanów posługujących w naszej parafii i sióstr zakonnych
 • W intencji ofiarodawców naszej parafii
 • O łaskę żywej wiary
 • + Zenon PIETRZYK – od zakładu pogrzebowego IDYLLA
 • + Maria KADŁUCZKA – od Żanety REJMAN z rodziną
 • + Zuzanna LISAK – od sąsiadów z bloku
 • + Stanisława – od najbliższej rodziny
 • + Andrzej MIKOSZ – od Agnieszki i Darka z Borzęcina
 • + Jerzy SMÓŁKA – od Piotra NIECHWIEJ z rodziną
 • + Leszek SZUTA – od brata Marka z rodziną
 • + Henryk RYŃSKI – od Maryli i Szczęsnego
 • + Krystyna MAŁOCHA – od rodziny DUDKÓW
 • + Ewa SZEMLA – od rodziny MICHALIKÓW
 • + Danuta WIKI – od Anny MARKOWICZ z Krakowa z rodziną
 • + Stanisław ŁUSZCZEK – od prawnuczki Bernadetty

CZWARTEK – 20.VIII.

Wspomnienie św. Bernarda, opata i doktora Kościoła

- 6.30 + Tadeusz GAŁCZYŃSKI w rocznicę śmierci – od córki
 7.00 **1) Dziękczynna za Ojczyznę z prośbą o nowe powołania do służby w Kościele szczególnie z naszej wspólnoty parafialnej**
 2) + Helena WĘGRZYN – Msza św. gregoriańska
 8.00 + Maria OZGA – od siostry z mężem
 18.00 + Anna BŁONIAK w 2. rocznicę śmierci – od wnuka Kazimierza z rodziną

PIĄTEK – 21.VIII.

Wspomnienie św. Piusa X, papieża

- 6.30 + Helena WĘGRZYN – Msza św. gregoriańska

- 7.00 + Janusz LEGAN i jego rodzice w 1. rocznicę śmierci – od żony
 8.00 1) +Michalina, Piotr, Amelia, Zdzisław i zmarli z rodziny ŚLĘCZKÓW
2) dusze w czyśćcu cierpiące
 18.00 Dziękując za otrzymane łaski prosimy o Boże błogosławieństwo i opiekę Matki Bożej w 4. rocznicę urodzin Liliany i 6. rocznicę urodzin Alicji

SOBOTA – 22.VIII.

Wspomnienie Najświętszej Maryi Panny Królowej

- 6.30 + Helena WĘGRZYN – Msza św. gregoriańska
 7.00 + Zygmunt i Małgorzata KLIŚ – od rodziny KOŁODZIEJCZYKÓW
 8.00 + Antonia OCZKOWSKA w 37. rocznicę śmierci
 18.00 1) + Daniel MIGAS (urodzinowa) – od rodziców i rodzeństwa dla kochanego syna
2) We wszystkich intencjach zanoszonych przez wstawiennictwo św. Rity

NIEDZIELA – 23.VIII.

- 7.00 + Helena WĘGRZYN – Msza św. gregoriańska
 WYPOMINKI ZA ZMARŁYCH
 8.30 + Franciszka SŁOMSKA w 41 rocznicę śmierci
 WYPOMINKI ZA ZMARŁYCH
 10.00 + Jan MATYKIEWICZ w 3 rocznicę śmierci – od żony Danuty
 WYPOMINKI ZA ZMARŁYCH
 11.30 1) + Teresa JANICKA, Kazimiera MARCELA i Alicja KULIG – od Małgorzaty PAŁCZYŃSKIEJ
 2) O zdrowie, błogosławieństwo Boże i potrzebne łaski z okazji 80 rocznicy urodzin Aliny WÓJCIK od rodziny Szwancyberów
13.00 Za PARAFIAN
 16.00 + Zdzisława URBAŃSKA – od córek i wnuczek
 18.00 + Łucja CHODACKA w 1. rocznicę śmierci
 19.00 + Kinga CHAMIELEC – od kuzyna Grzegorza z rodziną

Ciąg dalszy ze strony 3

działalnością, nic więc dziwnego, że bardzo szybko został uznany za świętego. Do chwały ołtarza wyniósł go papież Aleksander III w 1174 roku.

Św. Bernard z Clairvaux był geniuszem Chrześcijaństwa, wybitnym intelektualistą, autorem licznych traktatów teologicznych, utworów ascetycznych i listów. Najbardziej znanym jego dziełem jest Komentarz do Pieśni nad pieśniami. Osiągnięcia Świętego w tej dziedzinie stały się podstawą do ogłoszenia go Doktorem Kościoła, co uczynił papież Pius VIII w 1830 roku. Wspomnienie liturgiczne świętego Bernarda przypada 20 sierpnia. ■

przymierzezmarija.pl

Kancelaria parafialna czynna: poniedziałek, środa, piątek, sobota: godz. 9.00-10.00, poniedziałek, środa: 16.00-17.15.
 Zarząd cmentarza w sprawach pochówku i cmentarza parafialnego: poniedziałek-piątek: 9.00-12.00 oraz poniedziałek i czwartek 16.00-17.00
 Poradnia Życia Rodzinnego: poniedziałek 18.00-19.00; środa 18.30-19.30; sobota: 9.00-10.00. Tel 512 180 000.
 Spowiedź w parafii: rano od godz. 6.30 do godz. 8.00; po południu pół godz. przed Mszą Świętą. W niedziele przed każdą Mszą Świętą.

NICOLAUS

- niedzielny biuletyn informacyjny parafii św. Mikołaja w Chrzanowie. Adres: Parafia św. Mikołaja, ul. Mickiewicza 5, 32-500 Chrzanów, telefon: 32 623 26 24, e-mail: parafia@mikolajchrzanow.pl, www.mikolajchrzanow.diecezja.pl, www.facebook.com/mikolajchrzanow, konto parafialne: 97 8444 0008 0000 0077 7087 0001